Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 26.06.2019 www.osw.waw.pl

Eskalacja kryzysu politycznego w Albanii

Marta Szpala

24 czerwca Centralna Komisja Wyborcza w Albanii ogłosiła, że wybory lokalne odbędą się zgodnie z planem 30 czerwca br. Tym samym komisja stwierdziła, że dekret prezydenta Ilira Mety z 8 czerwca o odwołaniu wyborów jest niezgodny z prawem. Podejmując tę decyzję, prezydent uznał, że nie ma warunków do przeprowadzenia demokratycznych wyborów ze względu na trwające od lutego w Albanii protesty. Organizująca je opozycyjna Partia Demokratyczna (PD) Lulzima Bashy zarzuca rządowi Ediego Ramy bliskie związki z grupami przestępczymi oraz fałszerstwa podczas wyborów parlamentarnych w 2017 r. Domaga się także jego dymisji. Demonstracje mają bardzo gwałtowny przebieg i często kończą się atakami na budynki użyteczności publicznej i starciami z policją. Posłowie PD oraz niewielkiego Socjalistycznego Ruchu na rzecz Integracji (LSI), z którego wywodzi się prezydent, złożyli mandaty i bojkotują prace parlamentu. Partie opozycyjne zapowiadają bojkot wyborów, a w gminach rządzonych przez opozycję doszło do niszczenia materiałów wyborczych. Impulsem do kolejnej fali protestów były opublikowane przez niemiecką gazetę „Bild" w czerwcu br. nagrania wskazujące na współpracę polityków rządzącej Partii Socjalistycznej (PS) z grupami przestępczymi w celu kupowania głosów w 2017 roku.

Komentarz:

- Rządząca PS dąży do przeprowadzenia wyborów zgodnie z planem, aby wzmocnić swoją pozycję w państwie i w tym celu wykorzystuje kontrolowane przez siebie instytucje. 14 czerwca z inicjatywy PS parlament odrzucił dekret prezydenta o odwołaniu wyborów. Nie jest jasne, czy parlament miał prawo unieważnić decyzję prezydenta, ale Sąd Konstytucyjny, który mógłby rozstrzygnąć ten spór kompetencyjny, jest sparaliżowany. Reforma wymiaru sprawiedliwości, wprowadzana przez rząd Ediego Ramy pod naciskiem UE i USA, zakłada m.in. lustrację sędziów. W konsekwencji liczni sędziowie wycofali się z zawodu lub zostali usunięci ze stanowisk. W Sądzie Konstytucyjnym brakuje kworum i tylko dwa z dziesięciu miejsc są obsadzone.
- Bojkot prac parlamentu oraz gwałtowne antyrządowe protesty są stałą praktyką polityczną w Albanii. Zarzuty wykorzystywania korupcji i instytucji publicznych do zapewniania sobie poparcia w wyborach kierowane dziś do PS formowano również wobec PD, gdy ta sprawowała władzę. Partie polityczne, pomimo zbieżnych celów w polityce zagranicznej (pogłębianie współpracy w NATO, akcesja do UE), nie są skłonne do kompromisu i współdziałania, nawet jeśli rzutuje to na proces zbliżania Albanii do UE. Niestabilna sytuacja w Albanii, choć nie ma bezpośredniego związku z wypełnianiem

warunków formalnych stawianych Tiranie przez KE, ma wpływ na decyzje polityczne w UE i jest wykorzystywana przez przeciwników rozszerzenia Unii. W czerwcu Rada UE po raz kolejny przesunęła decyzję w sprawie rozpoczęcia negocjacji akcesyjnych z Albanią na październik, a część państw w ogóle wyklucza taką możliwość. To z kolei powoduje, że premier Rama jest mniej skłonny do kompromisowego rozwiązania sporu z opozycją.

- Przeprowadzenie demokratycznych wyborów w warunkach ostrego kryzysu politycznego nie jest możliwe. Opozycja grozi, że będzie się starała zablokować przeprowadzenie wyborów lokalnych 30 czerwca. Oznacza to, że pomimo nacisków ze strony UE i USA, przy okazji wyborów może dojść do gwałtownych starć miedzy rządem a opozycją.